

Agnieszka Wiechnik, Znak zapytania

Gdy na mnie patrzysz
Co wtedy widzisz
Czy się zachwycasz
Czy się mnie wstydzisz
A kiedy idę u twego boku
Czy dotrzymuje ci w życiu kroku
No powiedz mi
No powiedz mi

A kiedy płacze
Czy to cię wzrusza
Czy do współczucia się wtedy zmuszasz
Kiedy się śmieje cała radosna
Czy jestem śmieszna
Czy wręcz żałosna
No powiedz mi
No powiedz mi

Oddałam ci najlepsze dni
Złożyłam hołd i to był błąd
Wiedziałeś że po prostu cię kochałam
Wciągnąłeś mnie w nierówną grę
Jak dumy paw żądałeś braw
Dostałeś to co chciałeś mieć
Przegrałam

Byłam jak wielki znak zapytania
Gdy zostawiłeś mnie bez pożegnania
Serce mi pękło lecz je skleić
Nie mam już pytań
Jednak przeżyłam

Oddałam ci najlepsze dni
Złożyłam hołd i to był błąd
Wiedziałeś że po prostu cię kochałam
Wciągnąłeś mnie w nierówną grę
Jak dumy paw żądałeś braw
Dostałeś to co chciałeś mieć
Przegrałam